Nro 171.
D. 19. Lipca.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Tem przyiemniejszą była wczorajsza przez cały dzień trwaiąca pogoda, im bardziej była upragnioną, ledwo bowiem dwa dni *Niedzielne* przez teraźniejsze *wiosne* i *lato* były pogodne. Ogród *Krasińskich* w południe, a szczególniej modną lewą *Aleę* napełnili Goście. *Płeć piękna* licznem zebraniem się dodała przyiemności tej przechadcę. Panie i Panny w większej połowie miały Suknie białe z potrójnem pufiastem garnirowaniem u dołu. Forma Kapelusza trwa dotąd bez odmiany, i z zadziwieniem uważaią że ta moda iest iedną z trwaiących najdłużej; kolor ich Biały, Różowy lub Żółty. Staniki u Sukien są ćwierć cala dłuższe niż były w roku zeszłym; Fałdy są w modzie. Pasy safjanowe lub z wstążki morowej zapięte na sprzączki, ieszcze są używane.— Po południu prawie cała Ludność Stolicy pospieszyła w różne okolice za miasto dla używania świeżego powietrza, najwięcej zaś osób udało się do *Królewskich Łazienek*, wszystkie tameczne Alee, cały Lasek i Taraz pałacowy, do natłoku były napełnione. Lubownicy Sceny zaieli wszystkie miejsca w *Amfiteatrze*, znajdowało się na widowisku *Porwanie Aspazji* osób 1100, a cztery razy tyle otaczało brzegi kanału.

Rektor Szkoły Woiewódzkiej XX. Piiarów w Warszawie ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż w dniach 21 i 22 t. m. to iest we Srode i we Czwartek od 8 godziny zrana odbywać się będzie Popis Publiczny tejże Szkoły Uczniów; przy ukończeniu którego z każdej klassy osobno, przez Prezyduiącego na tymże Popisie rozdane będą nagrody w książkach i laurach uczniom celuiącym w dobrych obyczaiach i nauce, oraz zasługuiący na pochwałę i promocje do klass wyższych zostaną czytani. Examin zaś Maturitatis, stosownie do urządzenia Wysokie Kommissji Rządowej W. R. i Ośw: odbędzie się w obecności zwierzchności Szkolnej.

X. *Redecki* Rektor S. P.

Henryka owdowiała *Beyer* ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż w Domu przy ulicy Senatorskiej N 460 W. Fr: *Kehlera* dawniej Olbromskich, na 2em piętrze wchodząc we drzwi od srtony Pałacu Małachowskich zwanego, otworzyła Sale *Rysowania* i *Malowania Kwiatów* szczególnie dla Osób Płci Żeńskiej służyć maiącą. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, w dniach Poniedziałkowych, Wtorkowych, Czwartkowych, Piątkowych, od godziny 9 rannej do 1 zpołudnia.

Lipiński Wirtuoz na Skrzypcach, dawał 2 razy Koncert w *Krakowie* wczasie teraźniejszych S. *Jańskich* Kontraktów. Jak zawsze, również i teraz uwielbiano z zachwyceniem iego rzadki talent. Jeden z znawców słysząc iego kompozycji Koncert, uczynił zarzut że *Lipiński* iest *Egoistą*, gdyż komponuie tylko dla siebie (to iest: trudno aby kto zdołał wykonać iego kompozycje). Ten Artysta na zimę u-

da się do miasta *Moskwy* i *Petersburga*.

D. 28 z:m: w *Krasnymstawie* zszedł z tego świata ś: p: JW. *Tomasz Dęboli* b. Prezes Rady Dep: Lubels: Kawaler Ord: S. *Stanisława* I klassy. Zacny Urzędnik, Obywatel, Sąsiad, był wzorem godnym naśladowania. Żal powszechny świadczy ile był wielbionym.

Dobry Klajster z Kartofli, do rozmaitego użytku. P. Drury otrzymał za wynalazek tego Klajstru, od zachęcaiącego do przemysłu Towarzystwa Londyńskiego, 10 gwineów; sporządza się zaś tym sposobem: funt kartofli surowych, dobrze opłókanych i ze wszelkiego brudu oczyszczonych, ale nieoskrobanych, wyciera się na tartku dobrze pobielonym, w dwóch kwartach wody. Wszystka ta mieszanina przystawia się natychmiast do ognia, i miesza ciągle w czasie wrzenia, które tylko dwie minuty trwać powinno. Odstawiwszy ią od ognia, wsypuie się potrochę miałko utłuczonego ałunu pół łuta, i miesza dobrze łyżką; klajster wtenczas iuż gotowym iest do użycia, i służy nietylko dla introligatorów i tapicerów: ale i dla tkaczy, drukarzy kartunów, fabrykantów kart, obiciów. i.t.d.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Król d. 3 b:m: przyjmował w Pałacu S. *Klu* Posłów zagranicznych, tudzież Ministrów i Parów Francji.— Król wróci do *Paryża* dopiero w połowie Sierpnia. *Xżna Berry* ma używać kąpieli morskich w *Dyepe*. — Cena papierów skarbowych nagle spadła w giełdzie *Paryzkiej*, a to po odebraniu wiadomości z *Portugalji* o wezwaniu wojska *Angielskie:* (patrz artykuł z Londynu.) — w Izbie *Parów* podano petycją aby odtąd utrzymywanie Ksiąg stanu cywilnego, Xiężom było powierzone, z tej przyczyny nastąpiły ważne rozprawy, nakoniec tę petycją odesłano do Ministra spraw Wewnę:— w Prowincji *Leodjum* graniczącej z *Francją* znajduie się 17,000 żebraków, za najskuteczniejszy sposób zaradzenia temu złemu radzą utworzyć instytuta zarobkowe. — Dziennik Paryzki *Sporów* donosi że Grecy dostatecznie są przekonani iakie względem nich ma zamiary *Basza Egiptu*, to iest żąda aby zostali iego poddanemi, albo aby zupełnie wygasł ich naród. Przytoczone są uwagi o *Grecji* „Wątpić należy aby *Turcja* dokonała chęci wyniszczenia *Greków*, lepiejby uczyniła aby na to przystała czemu niemoże przeszkodzić, ale iej duma niełatwo się pozwoli upokorzyć i dla niej poświęca tysiące ludzi, oraz do ostatka wyniszcza swe skarby. Grekom powieść się może pomyślnie, ieśli tylko zachowaią między sobą świętą iedność, bez zgody powszechnej sami staną się sprawcami swej zguby.„—Tenże Dziennik *Sporów* donosi iż na brzegach *Natolji* Turcy znowu z dawnem okrucieństwem zaczęli mordować Greków, w iednym mieście *Pergamos* wprzeciągu 36 godzin odebrano życie 10,000 Chrześcjanom. Potwierdza się iuż ogłoszona wieść że *Kapudan Basza* został odparty przez Greków pod *Skiatos* i ledwo ucieczką zdołał się uratować, przyczem utracił znaczną część swych majtków po większej części nowo zaciężnych. *Kapudan Basza* tak się tem przestraszył że niebył wstanie wydawać potrzebnych rozkazów, i iak najspieszniej odpłynął do *Tesaloniki*. —

z *Hiszpanji*.

Jeszcze Bandy rabusiów nie są poskromione, najzuchwalsi są pod dowództwem *Awaira*, napadaią nawsie ludne i dwory, chociaż tylko składa się ta banda z 30 łotrów, wysłano przeciw nim znaczny oddział wojska, unikaiąc przed przemagaiącą siłą schronili się w góry *Nawarskie*. — Miasteczko *Kalatagud* doznaie często niespokojności od pomnażaiących

się ludzi niespokojnych; władza miejscowa prosiła iuż kilkakrotnie dowódców wojska Francuzkiego aby przysłano pomoc dla przywrócenia porządku. — Król mieszka teraz w *Madrycie*, straż w mieszkaniu Monarchy odbywa tylko Gwardja *Hiszpańska*. — Wydano wyrok aby uzbroiono 36,000 ludzi.— Gdy Król wrócił z *Aranhuez* do *Madrytu* witał go Poseł *Francuzki*, wojska Francuzkie i Hiszpańskie stały w paradzie, Monarcha ukazał się na balkonie, wojsko defilowało, i Lud wydawał okrzyki. Wkrótce Król wyiedzie do wód w *Sacedon*. Jnfant *Don Karlos* ma temczasowo objąć władzę w stolicy wczasie nieobecności Monarchy.— Ciągle słychać o wyprawie do *Ameryki Południowej* (Gazety *Angielskie* twierdzą że nim ta wyprawa nastąpi, iuż może taki kierunek wezmą okoliczności tejże Ameryki, iż będzie za późno zaczynać tam wojnę)—Gdy prawie w całej *Europie* ciągle narzekaią na deszcze, przeciwnie w *Hiszpanji* dotąd panuie susza, a tak może w tym roku niestety będzie nieurodzaj zboża w iednych kraiach z przyczyny deszczu a w drugich z nadzwyczajnej suszy. *z Londynu*.

Nadzwyczajna Rada Gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych odbyła się d. 2 b. m. trwała dłużej niż 3 godziny, dotąd niewiadomo co na niej uradzono, lecz są domysły że obrady były nader ważne, gdyż tegoż dnia wysłano gońców w różne strony *Europy* iakoteż i do *Ameryki*. — Niepodpada iuż wątpliwości że Król *Angielski* tego lata ciągle będzie mieszkać w pałacu *Windsor* i nieodbędzie podróży do *Niemiec*. — Rozeszła się w *Londynie* wieść że Król *Portugalski* przekonawszy się o demoralizacji swego wojska, postanowił zupełnie ie rozpuścić a później na nowo urządzić, żeby zaś bez wojska w kraiu nienastąpiły zaburzenia i spokojność zachowaną była, ma być wezwane wojsko *Angielskie* iako posiłkowe dla odbywania służby w *Portugalji*. Chociaż niektóre pisma zaprzeczaią tej wieści, iednak inne utrzymuią że o tem doniosły na pewnych zasadach.—Gazety *Londyńskie* wiele piszą o uznaniu niepodległości *Ameryki Południowej*, niektóre obwiniaią Ministrów iż są w tej mierze zanadto opieszali, niektóre wątpią aby ta niepodległość uznaną być mogła. *Jturbide* przed opuszczeniem *Anglji* kazał drukować odezwy które ogłosi za przybyciem do *Mexyku*, iuż czytaią w *Londynie* też odezwy, lecz są ułożone w wyrazach tak dyplomatycznych, że trudno deciec iakie są istotne zamiary tego pisma.— Chociaż tegoroczne lato iest chłodne, iednak nadzwyczaj wiele okazało się Psów wściekłych w różnych częściach *Anglji* (w Xtwie *Gota* w Niemczech, wydano urządzenie z tejże przyczyny, aby wszystkie Psy trzymano w domu, albo wypuszczaiąc miano największą baczność. Nakazano aby każdy Pies zawsze miał czystą wodę do picia, a gdy padnie najmniejsze podejrzenie że Pies iest bliskim iakiej nadzwyczajnej choroby, aby go natychmiast zabiiano. Doktor *Fiszer* ogłosił radę, że gdy człowiek zostanie ukąszony przez Psa wściekłego, a naprędce niema sposobności udać się do Lekarza, niech w tejże chwili wypłucze ranę czystą wodą, gdyby zaś nadoręczu niebyło wody, niech wypłucze własną uryną. Jeśli kto ma przy sobie *Tabakę*, niech nią w kilka chwil po ukąszeniu posypie ranę i zwolna idzie do Lekarza.) — Gdy *Jusuf Basza* Dowódca korpusu Tureckiego rozkazał by wolno przepuścić okręt *Angielski* zabrany przez Turków, dowiedziawszy się o tem *Lord Byron* posłał list do tegoż *Baszy* z oświadczeniem wdzięczności i posłał 4 Turków zabranych przez Greków w niewolą, udarowawszy

ich wolnością. List ten pisany na kilka tygodni przed zgonem *Lorda* tak się kończy. „Posyłaiąc WPanu Mości Baszo 4 Muzułmanów odzyskuiących wolnosć, niekładę żadnego warunku, iednak proszę, iesli to zasłuży na twoią uwagę, abyś się z ludzkością obchodził z Grekami którzy będą tyle nieszczęśliwi że dostaną się w ręce tureckie; okropności wojny niepowinny być okrucieństwem powiększane.”

DONIESIENIA.

Wzywaią się Prawni Sukcessorowie po zmarłym Podoficerze *Ludwiku Kowalewskim* ostatecznie w Korpusie Żandarmerji zostaiącym, aby się zgłosili do Sądu Pokoiu Wydziału Spornego Obwodu Ostrołęckiego. —

Jnteressowaną Publiczność zawiadamia iż w dniu 20 m. i r.b. o gdodzinie 3iej zpołudnia w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 414 Pantaleon mamoniowy, który mieści w sobie muzykę Janczarską, przez publiczną licytacją sprzedany zostanie. Erazm *Żembrowski* Komor: T: C.

Żądane iest Dzieło do nabycia pod tytułem: *Magazin für Freunde des guten Geschmacks, der bildenden und Mechanischen Künste Manufacturen und Gewerbe,* zaczęte być wydawanem *Leipzig* 1795, *Bej Frydrich August Leo. Ktoby ie całe miał do zbycia, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.*

w Domu narożnym dawniej pod Firmą Richard N. 419 przy ulicy Krakowskie Przedmieście i Trębackiej, iest do wynaięcia od Sgo Michała Sklep z Pokoiem, Pakkamerą i Piwnicami. Wiadomość otem powziąść można u Gospodarza na pierwszem piętrze.

Kapelusznik Magdaliński, który przy ulicy Miodowej pod N. 486 ma swój Magazyn, a od lat 16 przy Moście nad Wisły brzegiem od Warszawy zamieszkały będący, przeprowadził się do własnego domu pod N. 383 przy ulicy Krak: Przed: na przeciw Poczty, u prasza o łaskawe względy i zarĕcza pomierną cenę i prędką usługę.

D: 23 Lipca r b. o godzinie 3 zpołudnia w War: na Targu Publicznym Muranów zwanym. Kareta żółto lakierowana, Kocz takiegoż koloru, i Konie z Szorami, w drodzę Publicznej licytacji za gotowe kurant pieniądze sprzedane będą.

Jan Kedlich Komor: Sądo:

Kamienica narożna w Warszawie przy ulicy Nalewki i Franciszkańskiej N 2258 stoiąca, w dniu 21 m. i r. b. iako terminie ostatnim przez licytacją w Trybunale Cywilnym tutejszym pod dogodnemi warunkami sprzedaną zostanie.

D: 19 Lipca r.b. o godzinie 9 zrana w Warszawie przy ulicy Królewskiej w domu Nr 1066 prawnie zaięte szafy, futra suknie, drylich, płótna holenderskie i weby w sztukach, przez podpisanego Komornika wdrodzę publicznej licytacji zagotowe pieniądze sprzedane będą. M. Krysiński K. S.

w Domu pod N. 1404, przy ulicy Marszałkowskiej, to iest: w pierwszym Domu od Ogrodu Saskiego, iest do wynaięcia w Kamienicy dół cały składaiący się z 6ciu Pokoi, 2ch Sklepów i Piwnic dobrych, lub też na połowę kto sobie życzyć będzie. Także pierwsze piętro z 8miu Pokoi i przedpokoiu, lub też na połowę. Na 2 piętrze Pokoiki Jakoteż Szynkownia z 3ch Jzb i Piwnic składaiąca się, oraz Sklepik ze Stancją, niemniej Stancje różne z Alkierzami i bez Alkierzy. Życzący sobie wynaiąć, uda się do Gospodarza na 1m piętrze mieszkaiącego.

Podpisany Reient Kancelarji Ziemiańskiej Wctwa Mazowieckiego zawiadamia interesowną publiczność że pozostałość po niegdy Ludwiku Gąsiorowskim Majstrze Professji Rymarskiej, składaiąca się z różnej kompletnej roboty Rymarskiej iakoto: Szorów Angiel: Chomont takichże, Zaprzęgi Ruskiej, oraz Polskiej i Brodzkiej, Chomont Krakowsk: Bielizny, Pościeli, Mebli, Cyny, Żelaza, Miedzi i innych t. p. sprzętów domowych, na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Try. Cyw. Iej Jnst. Wctwa Mazo. z d, 9 Lipca r. b. za gotowe pieniądze w dniu 26 Lipca r. b. od godziny 10 rano i dni następnych w Pałacu przy ulicy Miodowej pod Nr 484 w Officynie od ulicy Podwale sprzedawaną będzie. Jan Felix *Wilski* Reient.

Pod Nr 372 przy ulicy Krak: Przed i Bednarskiej na 4em piętrze iest do sprzedania Pudel miesięcy 6 maiący, wyuczony; życzący go nabyć, niech się uda o godzinie południowej między 12tą a 1szą.

Teatr. Dziś niema Widowiska.